

LL! on tour: NK Zadar - NK Zagrzeb

PiÅ tek, 22 sierpnia 2014 r. godz. 18:26, źródło: Legionisci.com

Dzień po opisywanym meczu Hajduka z Szachtioem Karaganda, wybraliśmy się do Zadaru na mecz ekstraklasy chorwackiej. Także i na tym obiekcie miałem już okazję gościć, gdy przed dwoma laty przyjechał tu Hajduk (klub lubiany także w Zadarze). Widząc sporo grafów tutejszej ekipy "Tornado", liczyłem, że zobaczymy ekipę w akcji przy okazji piątkowego spotkania z NK Zagrzeb.

Fotoreportaż z meczu - 16 zdjęć Bodziacha

Nic z tego. Już przed meczem wokół baru znajdującego się przy stadionie nie było takich tłumów i atmosfery jak na meczu z Hajdukiem. Bilety spokojnie kupiliśmy w jedynej kasie przy stadionie za 18 złotych. Jako, że na stadionie nie ma cateringu, wszelkie zakupy robi się w barze przylegającym do obiektu. W środku trzeba tylko dodać "na stadion" i obsługa przelewa piwo i inne napoje w plastik. Sam stadion to niezły oldschool - w Polsce często nawet kluby trzecioligowe dysponują bardziej nowoczesnymi obiektami. Akurat zajęliśmy miejsca na samej górze, w bezpośrednim sąsiedztwie trybuny prasowej, jeśli za takową można uznać jeden rząd z krzesłami i blatem. No, nasi dziennikarze mają o wiele lepsze warunki :).

Na meczu było około 1500 osób i niestety żadnego dopingu. Co prawda, jak później sprawdziłem, ekipa "Tornado Zadar" częściej zbiera się na meczach koszykarzy, ale i na meczach piłkarskich potrafią stworzyć kilkudziesięcioosobowy młyn, zaliczać wyjazdy (czasem powyżej setki). Na koszu często wywieszają flagi, w tym płótno z nazwą grupy, prezentują oprawy, odpalają race. Przy okazji ciekawostka - w Zadarze, w pobliżu centrum miasta znajduje się siedziba "klubu kibica", obok której widnieje graffiti z motywem znajdującym się na jednej z ich flag.

Sektor gości na stadionie Zadaru znajduje się za jedną z bramek i może pomieścić 400 osób. NK Zagrzeb trudno zaliczyć do ekip posiadających wiernych kibiców. W tym mieście bezwzględnie dominuje Dinamo, które jak wiadomo od długiego czasu walczy ze swoim prezydentem, Mamiciem. Ani NK, ani Lokomotiva, większych grup kiboli nie posiadają (tak prezentuje się NK Zagrzeb u siebie). W sektorze gości pojawiła się jednak 9-osobowa grupka przyjezdnych (dwie fury), która wywiesiła dwie flagi i przez cały mecz nie prowadziła dopingu.

Więszym zdziwieniem było to, że gdy goście strzelili bramkę... na trybunie głównej sporo osób biło brawo, co wprawiło nas w niemałe zakłopotanie - którzy to gospodarze ;). Grupka nawet głośno wspierała jednego z piłkarzy gości (prawdopodobnie rodzina) i oprócz wrogich spojrzeń, nikt nie zareagował. Na boisku totalne nudy, poziom polskiej III-ligi. Raz na jakiś czas tylko jakieś pojedyncze, uszczypliwe okrzyki, to w stronę piłkarzy gości leżących na boisku, czy w stronę sędziego ("Gdzie masz spray?").

Znudzeni, do tego namawiani przez młodszego syna do wcześniejszego powrotu "do domu", pięć minut przed końcem opuszczamy stadion i jedziemy kilkanaście kilometrów do naszej miejscowości. Jak się okazało przegapiliśmy ostatnią bramkę meczu na 2-2. Spotkanie było transmitowane na żywo przez chorwacką telewizję i już w trakcie meczu dyskutowaliśmy, jak to musi fatalnie wyglądać w TV - marna frekwencja, marna gra itd. Tymczasem widząc obraz telewizyjny w przy stadionowym barach, doszliśmy do wniosku, że jednak... na szklanym ekranie (mimo zaledwie paru kamer), wygląda to o niebo lepiej niż na żywo.

Pod tekstem zamieszczam kilka fotek "Tornada" z meczów, na których coś tam działali (głównie kosz) - jak widać, potrafią być aktywni (tu ich strona, gdzie można znaleźć więcej zdjęć. Przy okazji jest w Chorwacji kilka mniejszych ekip (czyli poza Hajdukiem, Dinamo i Rijeką), które jeżdżą na wyjazdy i dopingują na każdym meczu. Cibalia Vinkovci (obecnie II liga), Karlovac (II liga), Orijent (III liga, ich ekipa nazywa się dość oryginalnie: "Red fuckers"), Istra 1961 (II liga), GKK Sibenik (kosz), NK Osijek (ekstraklasa, główna ekipa to "Kohorta" - czwarta siła w kraju), KK Cedevita (kosz, nazwa od producenta napojów), HNK Sibenik (II liga).

Poprzednie kibicowskie relacje ze stadionów Polski i świata w dziale Na stadionach.